

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski katolicki bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodziny),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o.o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 4.

Leszno, sobota, dnia 5 stycznia 1929 r.

Rok X.

Bacność Powstańcy „Grupy Leszno“.

Uczczenie 10 rocznicy powstania „Grupy Leszno“ czyli frontu zachodnio-południowego od Rawicza przez Sowiny, Poniec, Miechcin, Robczyko, Pawłowice, Kąkolewo, Osieczna, Wyciążkowo, Lipno, Murkowo, Biotnica, Włoszakowice, Mochy, Obrąż pod Wolsztyn - odbędzie się w Lesznie dnia 6 stycznia 1929.

Obrzyjni Zjazd. Nie podano nam jeszcze oficjalnie, ile uczestników uroczystości w dniu 6. bm. zjawia do Leszna. Według wywiadów redakcji należy przybyć najprawdopodobniej przeszło 1500 osób. Uroczystość uświetni przyjazd kilku Generałów. Nie wiemy jeszcze czy przybędzie p. Wojewoda Poznański. O ile mu stan zdrowia na to nie pozwoli, to wydeleguje swego przedstawiciela.

Towarzystwa Leszczyńskie. Wczoraj (we czwartek) odbyło się w Domu Katolickim zebranie Zarządu Towarzystw pod przewodnictwem p. radcy Góreckiego. Jednogłośnie uchwalono, aby wszystkie Towarzystwa miały Leszno wzięty udział w pochodzie ze sztandarami. Zbiórka o godz. 10-tej rano przed Dworcem Kolejowym, skąd odbędzie się pochód do Kościoła na uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie ustawia się wszystkie Towarzystwa na placu dr. Metzgera do pochodu, który wyruszy na plac Kościuszki przed Pomnik.

Następnie biorą wszyscy Towarzystwa udział w defiladzie, która odbędzie się na Rynku. Przyjmują defiladę przedstawiciele Władz stać będą po za-

chodniej stronie Rynku (od Kościelnej do Dworcowej). Po defiladzie ustawia się Towarzystwa na stronie południowej Rynku (od ul. Kościelnej do Leszczyńskich).

Kółko Rolnicze wzywa swych członków również do wzięcia udziału w pochodzie i uroczystości. Zbiórka o godz. 10-tej przed dworcem kolejowym.

Szczegółowy program Uroczystości, który był już parokrotnie wydrukowany w „Głosie“, zamieścimy raz jeszcze w jutrzejszym wydaniu naszego pisma, celem wygodnej orientacji wszystkich przybywających na obchód.

Niedzielną numer „Głosu“. W związku z niedzielą uroczystości, ukazuje się następne wydanie „Głosu“ w zwiększonej objętości i wobec licznych zamówień z dalszych stron także w zwiększonym nakładzie. Wszelkie ogłoszenia do tego numeru prosimy nadesłać nam w dniu dzisiejszym do godz. 18-tej (6-tej wieczorem).

Numer ten „Głosu“ będzie zawierał ilustracje i szereg artykułów, poświęconych 10 rocznicy Powstania „Grupy Leszno“.

Orkan w Japonii.

Tokio, 3. 1. (AW.) Północno-zachodnie wybrzeże Japonii nawiedził wczoraj szalony orkan. Wzburzone fale morza zalały całe wybrzeże. W okolicy Nuga setki domów uległy zniszczeniu i porwaniu przez fale. Według dotychczasowych obliczeń 56 osób poniosło śmierć na miejscu. Bardzo wiele osób jest ciężko rannych. Telegraficzne i telefoniczne połączenia są przerwane. Parowiec japoński „Toyotoni Maru“ uległ katastrofie. Z załogi składającej się z 35 ludzi, zdołano uratować zaledwie czterech.

Śloneczna Italia pod zaspami śniegu.

Medjoan, 3. 1. Fala mrozów w środkowych i północnych Włoszech zmusza się.

W Wenecji i Sabaudji wielkie zasypy śnieżne powodują przeszkody komunikacyjne. Na linii Triest - Postojna wszystkie pociągi ugrzęzły w śniegu.

Rzeka pozbawiona jest wszelkiej komunikacji ze światem. Stoki Monte Maggiore zasypane są śniegiem 3-metrowej głębokości. W Grado spadły również obfite śniegi.

Skutkiem silnej fali z Triestu nie wyjechał ani jeden parowiec. Tak srogiej zimy nie pamiętają mieszkańcy tych okolic od 30 lat.

Śnieg po 5 latach.

Marsylja, 3. 1. (AW.) Wczoraj po raz pierwszy od 5 lat spadł śnieg. Także w Hiszpanii donoszą o mrozach i śniegach które obficie pokryły kraj.

Zaginienie ekspedycji.

Moskwa, (AW.) Ekspedycja filmowa która udata się dla dokonania zdjęć w Góry Alajskie przed dwoma miesiącami nie powróciła mimo, iż powrót jej miał nastąpić w 3 tyg. po wyruszeniu. W związku z tem zachodzi możliwość zaginięcia całej ekspedycji złożonej z 24 aktorów, 2 operatorów 3 pracowników technicznych, oraz z 16 łącznych łam.

Zatarg Boliwijsko-Paragwajski.

Nowy Jork, 3. 1. (AW.) Według otrzymanych tu wiadomości, rząd argentyński zdecydował się nie brać udziału w załatwianiu zatargu między Boliwią a Paragwajem. Jak wiadomo, rząd argentyński zaproszony był przez konferencję panamerykańską, aby mianował swego przedstawiciela do komisji, która miała się zająć załatwieniem tego zatargu.

Zamach na prezydenta miasta.

Piotrków, 3. 1. (AW.) Długo około godziny 9.30 rano niejaki Wacław Kajdziński, lat 33, buchalter w Kasie Miejskiej, członek frakcji rewolucyjnej P. P. S., przybył do gabinetu prezydenta miasta Śmita, a gdy go nie zastał, wszedł do przyległego pokoju, w którym siedział Teofil Jaskowski, urzędnik wydziału personalnego. Kajdziński oddał do niego 4 strzały, kładąc brzoju na miejscu prezydenta, wybił 4 powrotem uderzył go w głowę i przysiadł na krześle, a gdy wyskoczył z 1. piętra. Z rewolwerem w ręku zaczął uciekać szczerząc popioch wśród publiczności i dopiero policja zdołała go uchwycić. Kajdziński twierdził, że to morderstwo jest polityczne. Czynniki frakcji rewolucyjnej P. P. S. w Piotrkowie oświadczają natomiast, iż o żadnym politycznym morderstwie nie może być mowy.

Polonia amerykańska na P. W. K.

Nowy Jork, 3. 1. (PAT.) Zarząd Centr. Związku Polaków w Ameryce organizacji bratniej pomocy w stanie Ohio uchwalił wyasygnować 1500 dolarów na fundusz pokrycia udziału polonii amerykańskiej w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Odroczenie dnia 7-mio godzinnego.

Ryga, 3. 1. (ATE.) Z Moskwy donoszą, iż centralny komitet wykonawczy Z. S. S. R. uchwalił odroczyć wprowadzenie siedmio-godzinnego dnia pracy w wszystkich fabrykach sowieckich do 1. października 1933 r.

Wściekły pies. Z Colmaru (Alzacja) donoszą, że na podmiejskim pastwisku, wściekły pies zagryzł dwie owce z 125 pokłasi tak silnie, że wszystkie musiały być zabite. Ponieważ mięso zabitych owiec jest nie do użycia szkoda wynosi przeszło 8000 franków.

OSTATNIEJ CHWILI.

Kandydat na króla państw nadbałtyckich.

Ryga, 4. 1. (AW.) Jedną z gazet lotewskich donosi, iż monarchista Lotwy, Litwy i Estonii rozciąga ożywioną akcję w celu stworzenia Królestwa Nadbałtyckiego. Najbardziej szanowanym kandydatem na ten tron byłby książę Janusz Radziwiłł, pułkownik

wywiadów litewskich, którego popiera grupa lit. monarchistów.

W najbliższych dniach ma odbyć się w Rydze zjazd monarchistów z Lotwy, Litwy i Estonii

Blaga sowiecka i niewypełnienie zobowiązań.

Warszawa, 4. 1. (AW.) „Express Poranny“ donosi z Kowna, iż udało mu się ustalić, że sowiecki komisarz do spraw zagranicznych Litwinów wysłał ostatnią notę do Polski w przedmiocie podpisania paktu Kelloga dopiero po porozumieniu się z Waldemarem.

Według informacji tegoż korespondenta jest E. Łojasowa gotowa pakt podpisać a Litwa dosiósuje się do stanowiska, jakie zajmie Polska.

Warszawa, 4. 1. (AW.) Jedną ze stołecznych agencji prasowych donosi, iż w związku z propozycją sowiecką, skierowaną do Polski w sprawie podpisania dodatkowej umowy do paktu Kelloga, stała się aktualną sprawa zobowiązania sowiektów, wypływającego z Traktatu Ryckiego. Jak wiadomo, jest rząd sowiecki winien Polsce z tego tytułu sumę 1750 000 000 złotych

„Przyjaźń kreska na Matyska“.

Warszawa, 4. 1. (AW.) Noworoczny numer tygodnika „Głos Prawdy“ został skonfiskowany za artykuł o h. ministrze Mevstwowiciu.

Konferencja panazajtycka.

Tokio, 4. 1. (AW.) Panazajtycka towarzystwa japońska, zamierzają w dniu 24. marca br. zwołać konferencję panazajtycką w Kobi w celu omówienia sytuacji politycznej, wytworzonej na Dalekim Wschodzie. Zaproszenia na tę konferencję otrzymują wszystkie państwa azjatyckie jak Turcja, Persja, Afganistan itd. Natomiast rząd sowiecki nie otrzyma zaproszenia.

Walki na Białej Rusi.

Moskwa, 3. 1. (AW.) Według doniesień z Witebska na ile wymagającego się ruchu powstańczego doszło tam do poważniejszych utarczek pod wsiami Czarniki, Garbowo i Kolinki. Przywódca powstańców Pachalski wzięty został do niewoli i na miejscu rozstrzelany. Powstańcy zostali rozproszeni. Z obu stron są zabici i ranni.

Wzrost powstania w Persji.

Wiedeń, 3. 1. (PAT.) United Press donosi z Jerozolimy że powstanie w Persji, pod kierownictwem Dost Mohameda przybierać zaczyna formę poważną. Szach perski Riza Pahlavi znajduje się ma w tych samych trudnościach, co król Ammanullah i Ibn Saud. Powstanie perskie pozostaje bezwzględnie w związku z powstaniami w Afganistanie i Syryi.

Grypa w Ameryce.

Nowy Jork, 3. 1. (AW.) Epidemia grypy w Stanach Zjednoczonych, w dalszym ciągu wymaga się. Ostatnio rozszerzyła się na kraje środkowej Ameryki i dotarła do republiki meksykańskiej. Zachodzi obawa dalszego rozszerzenia się choroby.

Król angielski.

London, 3. 1. (PAT.) Noc wczorajsza król spędził bezsennością. Poza tem niema żadnych zmian w stanie jego zdrowia. Biuletyn ten tłumaczy w ten sposób, że choć siły chorego nie zostały wzmocnione to jednak poprawa, którą zanotowano wczoraj, utrzymuje się nadal.

London, 3. 1. (PAT.) Dzisiejszy wczoraj biuletyn o stanie zdrowia króla podaje, że król spędził dzień spokojnie. Poza tem w stanie jego zdrowia niema zmian.

Eksplodacja miny.

Paryż, 3. 1. Podczas burzenia starych warowni położonych koło Paryża, za przedmieszciami Bois de Boulogne wybuchła mina, nalażowana przez nieważne robotnika większą ilością materiału wybuchowego, niż to było wskazane.

Mury fortyfikacyjne rozsadzone zostały z taką siłą, wyleciały w powietrze z wielkim hukem i spadły w odległości 100 m. od miejsca wybuchu. Dworzec w Bois de Boulogne uległ poważnym uszkodzeniom. W pobliżu i w sąsiedztwie wyleciały wszystkie szyby

Strajk tramwajarzy.

Katowice, 3. 1. (PAT.) Dziś odbyła się u inspektora pracy konferencja przedstawicieli strajkujących oraz dyrekcji tramwajów. Przedstawiciele dyrekcji oświadczyli, że, o ile strajk zostanie zlikwidowany, dyrekcja gotowa jest poczynić dodatkowe ustępstwa w sprawie plac. Za akcję strajkową nie będą stosowane żadne represje. Na podstawie tego oświadczenia przedstawiciele pracowników tramwajowych zgodzili się na likwidację akcji strajkowej z dniem 4 bm., zastrzegając sobie jeszcze porozumienie się w tej sprawie z ogółem pracowników.

Grad we Włoszech.

Rzym, (ATE.) Nad środkowymi Wiochami przeszły silne burze gradowe. Ulice Rzymu i Pizy pokryły się gradem na kilka centymetrów. Wskutek ulewnych deszczów, rzeki dorzecza Tybru zostały zalane wodą.

Śnieg w Austrii.

Wiedeń, (PAT.) Miasto nawiedziła silna śnieżnica, która spowodowała w komunikacji ulicznej interwencję stacji ratunkowej w 17 wypadkach.

Wiedeń, (PAT.) W Wiedniu i okolicy spadł obfity śnieg. Dyrekcja kolei żelaznej donosi, że ruch kolejowy dotychczas nie został wstrzymany.

Grypa w Niemczech.

Berlin, 3. 1. (PAT.) W ostatnim tygodniu ilość zasłabnięć na gripę wzrosła do tego stopnia, że berlińskie szpitale i stacje ratunkowe są przepełnione chorymi. Berlińska kasa chorych notuje do 34.000 zachorowań, z czego największy procent przypada na gripę. Według informacji tutejszego urzędu zdrowia, tym razem grypa niema charakteru epidemicznego, jak to było w r. 1919 i wykazuje przeważnie przebieg lekki.

Katastrofa samolotu.

Berlin, 3. 1. (ATE.) W pobliżu miasta Hamra, w Szwecji, spadł na ziemię samolot pasażerski. Dwie osoby zabite.

Kombinacje Lewinów.

Nowy Jork, (AW.) Prasa donosi, iż ojciec osławionego Lewina — amatora sensacyjnych przygód lotniczych — Izak Lewin, został podciągnięty do odpowiedzialności sądowej, za uprowadzenie alkoholu. Był on przewodniczącym spółki akcyjnej, do której należała fabryka rur. Lewin — ojciec napędzał rury alkoholem i brzmiał w składzie fabrycznym, unikając w ten sposób w ciągu dość długiego czasu konfliktu z agentami prohibicyjnymi.

Barbarzyński zwyczaj. W stanie Missisipi (północna Ameryka) zdarzył się nowy wypadek samosądu nad murzynem. Murzyna podejrzanego o zamordowanie wartownika więziennego tłum spalił żywcem na stosie.

Zgon syna Sary Bernhardt. Zmarł w Paryżu Maurycy Bernhardt, syn znakomitej artystki dramatycznej Sary Bernhardt. Był on przez szereg lat administratorem teatru im. swej matki.

144 wnuków i prawnuków. W Medjołanie zmarła 80-letnia wdowa, nazwiskiem Tibulero. W orszaku pogrzebowym znajdował się jej dwaj synowie i 8 córek wraz z swymi rodzinami. Razem liczba wnuków i prawnuków, biorących udział w tym pogrzebie wynosiła 144 osoby.

E. W. PIERCE.

Córki milionera.

Powieść, (przekład z angielskiego).

88) — Wiesz, że przeklecie duchy? — Słyszysz je, — odparła sucho dziewczyna. — Czy nie chcesz czego dowiedzieć się Józef, w sobie podejrzenia. Ja tu stąd ucieknę, powrócę — Nie, zostawcie mnie w spokoju. Wolę być w towarzystwie duchów, jak z wami. — Obaj starzy odeszli mrucząc pod nosem; Mercy zaś po ciemku poszukała łóżka i układała się na spoczynek. — O Walcio! Walcio! — wołała z płaczem, ręce jakby do modlitwy składając, — gdziekolwiek być możesz, miej wiarę we mnie! Nie pozwól wzbudzić w sobie podejrzenia. Ja tu stąd ucieknę, powrócę do ciebie, lub umrę. — Potem utonęła w głębokim śnie, wycieńczona na siłach i spała spokojnie do rana, chociaż szczyry, uwiły się po pokoju a ze dworu dochodził głuchy łoskot galezi. — Następnego dnia nie przyniósł żadnej zmiany w pobojeniu Mercy. Przemyślała w jaki sposób ułatwić sobie ucieczkę. Zamiarowała zamianę przedostania się na wolność oknem. Było ono zanadto mocno osadzone, a że każdy szelest zwałabł do jej pokoju czuwającą Sally, przeto nie była zdolna wykonać swego planu. — Trzeciego dnia obejrzała komin i spostrzegła ku wielkiemu przerażeniu, że tuż u górnego otworu było przymocowane dwie sztabki żelaza i tak silnie osadzone w murze, że nie posiadła dość siły, aby je samądsz usunąć.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Sobota, dnia 5 stycznia 1929 r.

Telefona P. M.

W. st. g. 2. m. 44. Z. st. g. 15. m. 38.
W. ks. g. 2. m. 46. Z. ks. g. 12. m. 30.

Stan pogody według ustrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hadowli Naslon w Antoninach — Piątek dnia 4. 1. godz. 7 rano: Temperatura powietrza — 4,9 wiatr półn. wchodni o prędk. 9 sm warstwa śniegu grubości 12 cm. ciśnienie atmosferyczne 761,4 wilgotność 98%, W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 3,3 najniższa 12,1, ilość opadu 0,2.

LESZNO.

Wiadomości kościelne.

W niedzielę, po niesporach zebranie Matek w kościele. We wtorek, o godz. 3-ciej zebranie dzieci szkolnych z żywego różańca w kościele.

W niedzielę, o godz. 11.15 nabożeństwo w intencji powstańców grupy Leszno: dla tego Msza św. o godz. 12-tej wypadła. Dzieci szkolne niechaj przyjdą częścią na godz. 8-mą, częścią na godz. 11-tą. Porządek kolendy jest następujący: w poniedziałek 7. 1. ul. Starozamkowa, Rydzyska, Sienkiewicza i Racławska; w wtorek 8. 1. ul. Leszczyńskich; w środę 9. 1. ul. Lipowa; w czwartek 10. 1. Zaborowo; w niedzielę 13. 1. ul. Mickiewicza i Antoniny. Początek każdego dnia o godz. 1-zej.

W niedzielę, o godz. 7.30 wiecz. na sali powszechnej szkoły żeńskiej, wygłosi wykład o misjach zagranicznych ks. Bajerowicz z Poznania.

— o —

I) W niedzielę otwarta będzie Apteka pod Orlem.

II) Święto Inwalidów. Jak już we wczorajszym numerze „Głosu” donosiliśmy Związek Inwalidów urządził dnia 5. 1. br. swój obchód dziesięciolecia. Prócz uroczystości, związanych ściśle z obchodem odbędzie się wieczorem w Strzelnicy przedstawienie teatralne, a potem zabawa taneczna. Wartości, aby wszyscy obywatelowie naszego miasta wzięli czynny udział w tej uroczystości. Sądzić wypada, iż mimo bału akademickiego sala Strzelnicy wypełni się po brzegi, gdyż można jedno z drugim pogodzić. Nasamprzód obowiązkiem spełnić w Strzelnicy u Inwalidów, a potem można pójść na zabawę do Akademików.

III) Ogólny Związek Podol. Rez. Rz. P. Kolo Leszno. Z okazji 5-lecia założenia Kola odbędzie się uroczyste zebranie w sobotę dn. 5. bm. o godz. 20-tej w kawiarni „Esplanada”. Członkowie stawia się obowiązkowo w mundurach wzgl. stroju wieczorowym.

Zarząd.

IV) Tow. Kat. Robotników Polskich w Lesznie. Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dn. 6. stycznia br. o godz. pół 5-tej po poł. w Domu Katolickim. We wtorek dnia 8. stycznia br. o godz. 7-mej wieczorem odbędzie się próba teatralna u p. Rzepki w Ryńku nr. 14. O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

V) Wykład o gruźlicy. W sobotę, 5. bm. o godz. 20.15 w auli powszechnej szkoły żeńskiej wygłosi lekarz powiatowy p. dr. Błażejczyk, wykład o gruźlicy na co zwracamy uwagę.

VI) Trzeci doroczny bal urzędu w sobotę, 5. bm. miejscowe Kolo Studentów. Początek balu, który odbędzie się na sali Hotelu Polskiego, o godz. 9-tej wieczór.

VII) Związek Pracowników Kupieckich oddział w Lesznie, założony w ostatnich dniach listopada r. ub. mimo krótkiego swego istnienia, wykazuje już nadzwyczaj ruchliwą i wydajną dla siebie działalność.

Rzeczywiście, że Discordo dobrze zaopatrzył więzienie, zanim sprowadził tu swoją otarę.

Znow jeden dzień minął, potem jeszcze jeden i drugi. Powrót Discorda przenikał obawą serce Mercy. Częstość słysząc idącą po schodach Sally, oddech zamierał jej w piersiach, ani chwili nie była wolna od tej dręczącej zmyry. A w nocy nagabywały ją okropne sny. Zdawało jej się, że Walenty już jej nie kocha, że straszną przepaść ich odgradza. Oddał ją na pastwę niegodziwemu Discordo i pojechał w dalekie kraje. Raz śniło jej się o wielkim okręcie, który płynął na morzu. Słyszała szum balwanów, wołanie majtków, a na pokładzie ujrzała swego ukochanego Walentego Blacka. Odezwała się do niego, ale on się odwrócił i nic nie odpowiadał. Wtedy obudziła się z głośnym krzykiem, a na sercu tak jej było ciężko, że tej nocy wcale już zasnąć nie mogła.

O tej samej godzinie Walenty Arbuckle stał na pokładzie płynącego do Anglii okrętu i spoglądał daleko na morze, myśli jego nie zwracały się do Deepmoor-Half, nie do przyszłości, nie; on marzył o swojej miłości, o swym ubogim dziewczęciu, o którym mniemał, że go zdradziła i które, jak mówił nigdy w życiu już nie zobaczył także i nie zapomni!

Cafy długi straszliwy dzień przepędziła Mercy w nieszczęsnym pokoju, trawiona tęsknotą za ukochanym, obawa przed powrotem Discorda. Dopiero dziewczęty dzień miał jej przynieść coś nowego.

— Dziś wieczorem przybywa pan Discordo, — rzekła Sally przynosząc jej obiad. — Cóż u kate, wygładaś blada jak śmierć.

— Dziś wieczorem?

— Tak przynajmniej mówił mi przy odjeździe. Mercy nie tknęła obiadu. Jak oblakana chodziła tam i napowrót po pokoju posyłając nieme modły do nieba, które nigdy jeszcze jej nie opuściło.

I już obecnie zaliczyć można tę organizację do jednych z najżywniejszych w naszym mieście. Każdemu poczynaniu przejawia się zainteresowanie, praca, dla pomysłowego rozwoju oddziału w Lesznie a świadczyć może o tem walne zebranie, które wieczorem (w czwartek) o godzinie 8.30 wiecz. odbyło się w małej sali Hotelu Polskiego. Zebranie zwołał przez p. Adamski, serdecznie witając licznie zebranych kolegów, poczem sekretarz p. Kaniewski odczytał protokół z ostatniego zebrania. Z łucznymi okłami przystąpił ciekawie opracowane sprawozdanie p. Kermela z wieczorku wigilijnego, urządzanego ostatnią sobotą przed świętami Bożego Narodzenia. Wieczorek ten z udziałem członków Zarządu i Kupców Samodzielnych i ks. Dynarskiego, miał charakter bardzo serdeczny i może był jednym z dotychczas intensywniej pracy. Po szczerym komunikacie wybrano p. Małyszczaka na przewodniczącą, a za nim przeprowadzenia wyboru zarządu, który przedłożył jeszcze sprawozdanie ze swej pracy. Oddział w Lesznie liczy chwilowo 50 członków, stanowi 60 proc. ogółu pracowników kupieckich w Lesznie. Spodziewać się można, że reszta w najbliższym czasie będzie również zorganizowana. Oddziału w Lesznie zalicza się także pracowników kupieckich z Osieczny, którzy stanowią zbyt małą liczbę, aby własny oddział utworzyć. Ustępującemu zarządowi udzielono jednomyślnie absolutorium. Zarząd wybrano ponownie członków starego, a z kandydatami, którymi przyjęto ich kandydatury dowodzą wielkiego uznania i zaufania zarządu, że swymi postanowieniami postawią oddział na pozostawienie. Prezesem jest p. Adamski, zast. prezesa p. Adamski, sekretarzem p. Kaniewski, zast. sekretarza p. Adamski, skarbnikiem p. Charszkievicz, Ławny p. Niedzwiedzka, Mates, Tomaszewski, Kaczmarek, ska; komisja oświatowo-propagandowa: pp. Kermela, Peikert (Osieczna), Dominiak i Wietrzniska. Do komisji rewizyjnej przez tajne głosowanie wybrano pp. Hasłiska, Groberskiego i Jurkiewicza. — W dalszym ciągu zebrania uchwalono za czwartek urządzić t. zw. schadzki koleżeńskie, celem wspólnego rozrywki, a w obecnym okresie karnawałowym przygotować „wieczorek” w ścisłym kole. Składki miesięczne ustalono w wysokości 2 zł miesięcznie, czego 1.70 przeznaczono jest dla Zarządu. Wstępne wynosi 2 zł. Postanowiono również wziąć jaknajwiększą część z 25-letniej rocznicy istnienia oddziału w Rawiczu, która przypadnie na dzień 2-go lutego br. Po wybraniu jeszcze delegatów na walne zebranie, omawiano w wolnych głowach kilka spraw wewnętrznych. Zebranie zakończyło się o godz. 11-tej wieczorem.

II) Kino Palace. W jakimś środowisku ludzkim nie ma płocecz, zawiści i intrygi. Początkowo odwołał małej rodziny, aż do przesłanionych odwołań państw panujących narodami, wszędzie roją się mniejsze lub większe płoceki, skrytych lub jawnych zawiści, intrygi i kłopoty. Podobnie się dzieło przy świetnym dworze jakiegoś państwa, „księżstwa Sokołofonji”. Cała kolekcja typów ludzi małodarnych i a zarozumiałych, dają magazyn zwiastujących, niestępnich płoceczek, ukrytych, niedopowiedzianych intryg, fałszywych uśmiechów — prawdziwy teatr szerego komizmu dla widzów, odgrywany przez aktorów z zapalem i energią. Szczególnie wyróżnia się emblematna gra Olgi Czachowej, w roli tytułowej, idąc swą rolę kobiety wielkiego świata, wykonująca z pełnym i wspaniałą maską twarzy. Tło salonów kłótni zycznych i dworskich strojów efektowne. Całość korzy medii p. t. „Pamiętniki ekselenji” niezwykle udane. Dwukrotny nadprogram „Cicho — ssa!” z kronik dedektywów także pełny humoru i oryginalnych pomysłów. Koncert artystyczny dotychczasowy do akcji.

Naraz wzrok jej spoczął na skrytce ponad łóżkiem. Przypomniały jej się znajdujące tam rękopisy i myśli, jakie, jakby natchnienie od Boga, zaszalały jej w głowie. Miałaby odważyć się na to? Przecież mniej chciała spróbować.

Niecierpliwie oczekiwała wieczoru. Ohy tylko Discordo nie nadjechał przed wykonaniem jej planu, bo byłoby wszystko stracone. Narazcie zaczęła zmierzchać. Na dworze szuchał przeraźliwy wiatr, padało nawet cokolwiek.

Zanim jeszcze zrobiło się zupełnie ciemno w pokoju, wyjecha Mercy ze skrytki pudło z czerwonym okrajem, garnce, także z czerwoną farbą i zamknęła to razem z wodą. Potem sięgnęła z łóżka prześcieradło, posmarowała je czerwoną farbą zwinęła słownie i schowała pomiędzy rękopisami do skrytki.

Naraz dał się słyszeć chód po schodach. Serce zabiło jej mocno, ale to Sally miała jej wieczorną posiek.

— Tak smutna i zrozpaczona — rzekła staro. Zjedz cokolwiek aby nabrać odwagi.

W tym momencie zaczął się nalać na dach i deszcz, galezie z hukiem uderzały o szyby. Przerażona Sally upuściła tacę z jedzeniem i uciekła do łóżka.

— Stary znów zaczyna chodzić! — rzekła do Józefa, który ogrywał się przy piecu. Lepiej, żebyś był w łóżku, zanim powiedziała ciemu jasnému panu Discordo o tym domo tutaj!

Józef sam zanadto był wystraszony, aby mógł się rozgniewać na godną swoją matkę. To rzekł tylko:

— Zamknij drzwi kobiecie i przynieś butelkę wódki.

Głóg dalszy nastąpi.

ŚWIECIECHOWA.

sa) Obchód gwiazdkowy Związku Inwalidów Wojennych odbył się w niedzielę, 30 ub. m. na sali p. Kędziory pod przewodnictwem członków komitetu gwiazdkowego i zarządu grupy. Uroczystość gwiazdkowa rozpoczęła się odśpiewaniem kolend. Następnie rozdano gwiazdki i upominki biedniejszym inwalidom, wdowom i sierotom w naturalnych i w gotówce. Prezes Kędziory po krótkim przemówieniu i podziękowaniu wszystkim obecnym na sali przybył, wznosił trzykrotnie toast na cześć Najświetniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i jej Prezydenta Ignacego Mościckiego. Obchód gwiazdkowy zaszczepił swą obecnością p. burmistrz Jan Małyja. Następnie zabrała głos wdowa Pietrzakowa i dziękowała imieniem wszystkich wdów, komitetowi i wszystkim ofiarodawcom za otrzymane dary. — Magistratowi miasta Świeciechowy, Wpianu rolnistrzowi rez. Dominirskiemu, powiadzieliwój dóbr w Gołanicach, oraz Wpianu dziedzicowi Bojanowskiemu z Niechlodu za ofiarność, świadcząca o znośnieniu niedoli inwalidów, wdów i sierot wojennych, za umożliwienie Zarządowi i Komitetowi spełnienia swego zadania, składamy na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać!“. — Zarząd Zw. Inw. Wojenn. R. P. Koło Świeciechowa.

BOJANOWO.

bo) „Za Wolność“. Walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków odbędzie się na sali Hotelu Centralnego dnia 6. I. br. (3 króli) po sumie. Ponieważ stałnie zebrania nie odbyły się, a to tylko z winy członków, bo wśród naszego grona brak zainteresowania, przeto uprasza się o przybycie wszystkich członków na zebranie walne. Jeżeli nie stawi się odpowiednia liczba członków, odbędzie się drugie zebranie o godz. 12.15. Wszelkie uchwały uważa się jako prawomocne. Kto jest Polakiem, był powstańcem lub wojakiem czy to w armii polskiej czy za granicą niech przybędzie na zebranie powyższe.

ba) Walne zebranie Ochotniczej Straży Ogniowej w Bojanowie odbędzie się 15 bm. w lokalu p. Strzyńskiego.

WIELKOPOLSKA.

ba) w Czarnkowie. (Nowy kościół). Dnia 23 grudnia b. r. odbyło się we wsi Kruszwie powiatu czarnkowskiego, poświęcenie nowego kościoła parafialnego. Właściciel kościoła dał znany architekt, radca St. Włochowski. Na fundusz budowlany złożyły się atki parafian, powiat, magistrat Czarnkowa; wreszcie składki, o które zabiegał miernotrudzenie ks. proboszcz Swinarski.

w) Bydgoszcz. (Osierocił 12 dzieci). W nocy z 30 na 1 stycznia znaleziono na torze kolejowym w Janikowie przejeżdżając na pół zwłoki. Blizsze zapytanie wykazało, że jest to pałac Mroziński w Inowrocławiu. Nieszczęśliwego znaleźli zamiatacze śniegu na zwrotnicach. Jak ujawniło dochodzenie mroziński zaprowadził parowóz do Gniezna i wrócił z powrotem pociągiem towarowym. Władze kolejowe prowadzą szczegółowe dochodzenie. Mroziński osierocił 12 dzieci.

w) Wyrzysk. (Strasne skutki bóli). W niedzielę, dnia 30 grudnia doszło w Włocławku (powiat wyrzyski) w pewnej miejscowej restauracji do ostrego ataku przy kieliszku pomiędzy gospodarzami, przy czym doszło do bóli. Podczas bóli ciężko ranny został niejaki Stanisław Kowalski, który w dniu następnym wskutek odniesionych ran wyzionął ducha. Rany Kowalskiego został ciężko ranny i walczył ze śmiercią.

OMORZE.

p) Toruń. (Przygotowania do wystawy krajowej). Związku z pracami toruńskiego wojewódzkiego komitetu powszechnej wystawy krajowej w Poznaniu, wysunęła się potrzeba wydawania w okresie trwania wystawy specjalnego czasopisma, poświęconego sprawom propagandy wystawy na terenie Pomorza oraz informowaniu o samem Pomorzu. Komitet liczy się dużym duchem wychodzącym po Pomorzu i pracując uławić zwiędzającym zorientowanie się, zamieścić znaczna część rzeczonych wydawnictwa poświęconych celom informacyjnym dla zwiędzających Pomorze.

— (Zjazd starostów). Odbył się trzydniowy zjazd starostów pomorskich (poświęcony omówieniu załatwianych spraw administracyjnych Pomorza. W ośmiu zjazdach równie wzięli udział prezydenci wydziałów miast.

LASK.

ś) Katowice. (Napad dynamitowy na bank). W lesie na Opolskim Śląsku miano w dniu dzisiejszym otworzyć polski bank ludowy. Wynajęto już sal i zaopatrzone go w odpowiednie urządzenia. Wówczas przedwczoraj niezamieni dotychczas sprawdził dynamitowego napadu na lokal, przyczem doszły do szkodliwych pól urządzenia.

— (Sylwester w Katowicach). Wczoraj i noc twierdzą obchodzą w Katowicach wyjątkowo cennie. Szampań lat się przeobficie prawdziwie rugini. W dwóch najdroższych lokalach „ciężki zimny“ ślaski wypil 600 butelek tego sławetnego poju. Wpływy wyniosły przeszło pół miliona zł. i obeszło się bez awantur. Niestosownych gości musia uścisnąć lokal energiczna policja katowicka sila.

Z Poznania.

P) Komunikacja telefoniczna ze Szwajcarią. Od 1. stycznia br. ustanawia się komunikację telefoniczną dla rozmów prywatnych pomiędzy Poznaniem i wsi „kimi urzędami telefonicznymi Szwajcarii przez Berlin. Opłata za 3-minutową rozmowę wynosi 9 fr. 05 c.

P) Z teatrów poznańskich. — Teatr Wielki: 5. 1. „Traviata“ opera Verdigo. 6. 1. o 3 po poł.

ś) Katowice. (Nowy dyrektor zakładów Donnersmarcka.) Na stanowisko dyrektora zakładów Henkel-Donnersmarcka w Karlsruhe na G. Śląsku został powołany książę Paweł Sapieha z linii Kodeńskiej kuzyn Donnersmarcków i wnuk księcia Windischgrauca, b. członka austriackiej izby panów. Nie trzeba zapominać, że Donnersmarck jest prezesem śląskiej „Volksbundu“.

ś) Królewska Huta. (Tragiczny wypadek). W Królewskiej Hucie w hucie „Król“ zaszło nieszczęśliwy wypadek, który zakończył się śmiercią 18-letniego murarza Dietricha. Pchał on w górę po desce rusztowania wózek z kokssem, w pewnej chwili wózek zbył z deski i spadł podciągając za sobą Dietricha z 15 metrowej wysokości. Nieszczęśliwy, chłopak po niósł śmierć na miejscu.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Łódź. (Gwałtowna epidemia grypy). W Łodzi wybuchła silna epidemia grypy, tak, że zapada około 400 osób dziennie. W mieście panika. W aptekach brak środków leczniczych.

bk) Łódź. (Pożar fabryki). W czwartek o godz. 2 w nocy wybuchł pożar w fabryce koronek firmy Tobjusz Bialer, przy ul. Kilińskiego. Pożar powstał na 3-cim piętrze budynku fabrycznego gdzie mieściły się wapiary przedzi i innego łatwo palnego materiału. Zanim zaalarmowano straż pożarną pożar przedostał się na 4-te piętro i zaczął zagrażać drugiemu budynkowi mieszkalnemu. Straży ogniowej udało się jednak zlokalizować ogień w obrębie 3-go i 4-tego piętra, które zostały doszczętnie zniszczone. Wysokości stracił dotychczas nie ustalono, są one jednak bardzo wysokie. Fabryka była ubezpieczona.

MAŁOPOLSKA.

mp) Stryj. (Włki wdzierają się do stajen). W poniedziałek po południu zauważono na cmentarzu w Stryku trzy błąkające się włki. W nocy włki wdarły się do stajni Hermana Zucherbaga na przedmieściu Nowy Świat i zagryzły tam dwa konie. Gdy Zuckerberg wszedł do stajni, zastał tylko niedojedzone trupy konie.

mp) Rozwadow. (Omali nie ugotowali się w pociągu). W nocy z 26 na 27 z. m. w pociągu osobowym jadącym z Krakowa do Lublina, zdarzył się wypadek w przedziale II kl., gdzie jechało 5 pasażerów. Oto około północy zbudził się wskutek piekielnego gorąca oraz kłębów duszącej pary czy dymu w przedziale. Nie mogąc otworzyć zaryglowanego okna w przedziale jeden z podróżnych rozbił szyby, przyczem dotkliwie się poranił. Przez wybite okno dwóch podróżnych wyskoczyło, doznając poważnych uszkodzeń cieleśnych. Jeden z podróżnych zdołał odszukać ciężką hamulca, bezpieczeństwa. Ręka ta była tak rozpalona, że podróżny ów doznał silnego oparzenia całej ręki. Po zatrzymaniu pociągu stwierdzono, że w wagonie pękła uszkodzona już poprzednio rura, doprowadzająca parę do ogrzewania wagonu. Pokaleczonych i oparzonych podróżnych opatrzył prowizorycznie jadący w tym przedziale dr. Kowalski.

mp) Lwów. (Chłopiec w garnku z wrzącą wodą). W gminie Germanówka koło Borszczowa gospodyni Hanka Kowalik, wyszła do sąsiadów, pozostawiając na przypieku dwoje dzieci 4-letniego Władysława i 2-letniego Dymitra. W czasie nieobecności matki dwuletni Dymitr spadł z przypieku do stojącego na kuchni wielkiego żelaznego garnka w którym gotowała się woda. Gdy matka powróciła do domu została dzieckiem już ugotowane.

mp) Lwów. (Nieszczęśliwy wypadek na polowaniu). Z okazji przyjazdu do Lwowa b. komisarza rządowego p. Strzeleckiego, urzędnik Magistratu urządził polowanie na dziki w dobrach miejskich Dobrosławy. Jedną z uczestniczek polowania strzeliła do dzika raniąc go lekko. Ranny dzik rzucił się na jednego z bagaki 14-letniego chłopca i rozdarł mu kłębem nogę do kolana przez całe udo. a następnie prze rzucił go przez trzymetrową fosę. Chłopiec doznał wstrząśnienia mózgu. Po przewiezieniu go do szpitala we Lwowie skonsultowano założenie krwi. Stan jego jest beznadziejny.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Świnia pożarła niemowlę). We wsi Staradzka gminy ruszczyńskiej niejaka Marja Urlew udając się do swego codziennego zajęcia pozostawiła swoje 3 miesięczne dziecko w łóżeczku. Gdy po pewnym czasie powróciła przedstawił jej jej okropny widok. Kotyska była próżna, zaś obok niej szczątki niedojedzonego dziecka. Okazało się, że w międzyczasie dostała się do izby świnia, która pożarła żywym dzieckiem.

„Trubadur“ opera Verdigo. wieczorem „Piękność z Nowego Jorku“ operetka Kerker. — Teatr Polski: 5. 1. o godz. 3 popoł. dla dzieci „Laleczka z saskiej porcelany“. wieczorem o 8-mej „Ciotunia“. „Nikt mnie nie zna“. 6. 1. o 3 popoł. „Laleczka z saskiej porcelany“ wieczorem „Szkoła wdzięku“.

—o—

p) Dzisiaj dnia 4. 1. 1929. kursy walut są następujące

Dolar ameryk.	1	8,85
Funt angielski	1	43,10
Frank franc.	100	34,75
„szwajc.	100	171,12
Marka niem.	100	211,35
Guldeny gdańskie	100	172,41

Program „Radja Poznańskiego“.

Sobota, 5. stycznia.

13.00 Sygnał czasu. Koncert gramofonowy. 14.00 Notowania giełdy pien., zboż-towarowej. 14.15 Komunikaty gosp., rolne i PAT'a. 15.45 Komunikaty samorządowe. 16.00 Odczyt. 16.25 Najnowsze wiadomości z Powsz. Wystawy Kraj. 16.45 Recital skrzypcowy. 17.15 Gawęda harcerska. 17.30 Odczyt. 18.00 Program dla dzieci. 19.00 „Ze świata kobiecego“. 19.20 Interludium muzyczne. 19.40 Kurs wyższy języka angielskiego. 20.05 Nadprogram. 20.30 Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy. 22.00 Sygnał czasu. Dalszy ciąg komunikatów. 22.30 Radjo-kabaret. 24.00 41-szy koncert nocny firmy „Philips“.

Program „Radja Warszawskiego“.

Sobota, 5. stycznia.

11.56 Sygnał czasu. Komunikat. 15.00 Komunikaty oraz nadprogram. 15.45 Komunikat samorządowy. 16.00 Odczyt. 16.25 Nadprogram, komunikaty. 16.35 „Z przeżył i dzieł narodu“. 17.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 18.00 Program dla dzieci. 19.00 Rozmowa. 19.30 „Radjokronika“. 19.56 Sygnał czasu. 20.00 Komunikat rolniczy. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Komunikat. 22.05 Komunikaty PAT. 22.20 Komunikaty oraz nadprogram. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

It) Baczność „Sokol“. Ćwiczenia druhen i drużyn dziś w piątek, w Ćwiczni miejskiej. Członkowie Naczelnictwa.

It) Stow. Młod. Polek. Dziś (w piątek) po nabożeństwie wieczornem zebranie zarządu i zastępców w Domu Katolickim. Zarząd.

It) Tow. Powstańców i Wojaków. W piątek, 4. bm. o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się nadzwyczajne zebranie w Strzelnicy. Z powodu ważnych spraw przybycie konieczne. Zarząd.

It) K. S. „Jutrzenka“ Leszno. Pluton P. W. Dzisiaj w piątek, o godz. 20-tej zbiórka przed kościołem. Przybycie wszystkich obowiązkowe. — Jutrzenka w kregielni o godz. 20-tej pogadanka. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich konieczne. Zarząd.

It) Tow. Hodowli Gołębi Pocztowych „Błyskawica“. Zebranie odbędzie się w sobotę, dn. 5. bm. wiecz. o godz. 7.30 u p. Szlapiki, ul. Dworcowa. Zarząd.

It) Tow. Terminatorów w Lesznie. W niedzielę, dn. 6. bm. odbędzie się zebranie na sali Domu Katolickiego o godz. 1.30. O liczne przybycie uprasza Zarząd.

Z poznańskiego targu na bydło.

Urządowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Cn. Poznań, dnia 3 stycznia 1929r.

Spędzono wółw 69, buhaj 105, krów 298, bydł 462, świń 1933, cieląt 523, owiec 215, kóz — prosiat —

Ratem 3196 zwierząt.

Bydło:

Stadniki: pełnomiesięczne, wyrosłe, najwyższej wart. rzeźnej 150—156
pełnomiesięczne, młodsze 140—146
młernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 116—126

Jalówki i krowy: pełnomiesięczne wytuczane krowy najwyższej wartości rzeźnej do 7 lat 164—170
pełnomiesięczne wytuczane jalówki najwyższej wartości rzeźnej 000—000
starsze wytuczane krowy i młnie dobre młodsze krowy i jalówki 146—152
młernie odżywione krowy i jalówki 120—126
liche odżywione krowy i jalówki 090—100

Ciętła: najprzedniejsze cięta tuczne 163—170
średnio tuczne cięta i najprzedniejsze saski 150—154
młnie tuczne cięta i dobre saski 140—144
liche saski 130—134

Owe:

Opasy chlewnie: jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne 186—140
starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywiane młode owce 114—120

Świnie:

pełnomiesięczne od 120 do 150 kg żywej wagi 200—202
pełnomiesięczne od 100 do 120 kg żywej wagi 190—196
pełnomiesięczne od 80 do 100 kg żywej wagi 184—188
młniejsze saskie ponad 80 kg 172—180
maciory i późne kastroty 150—190

Koniec dziennika redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machulewski.

Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Szal.

Czcionk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Poznaniu.

[illegible]